

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

<p>Ceny prenumeraty: We Lwowie bez doręczenia do domu . . . mies. zł. 2—, kwart. 6— z dostawą do domu . . . mies. zł. 2-40, kwart. 7— Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2-40, kwart. 7— Zagranicą . . . mies. zł. 5—, kwart. 15—</p>	<p>Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17. Konto PKO Lwów № 504.044.</p>	<p>ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 L p.</p> <p>Liście należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.</p>	<p>CENA NUMERU 10 gr.</p>	<p>Ceny ogłoszeń: Za 1 wiersz 10 linijek (9 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 12, w ogłoszeniach i w nekrologach gr. 10, w kronice, ogłoszeniach, dział gospodarczy, psaki w tygodniu gr. 10, pod względem na pierwszej stronie zł. 7—, Tabliczeczka o 10 pow. drobnej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, krótko i sprządań słowo gr. 10, matrymonialna, korespondencja prywatna słowo gr. 10, dla poszukujących pracy gr. 10. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.</p>
---	--	--	--	---

Piętnastolecie III-go Powstania Śląskiego.

W dniu 2 maja b. r. minęło piętnaście lat od chwili, gdy ludność Śląska chwyciła za broń na wieść o tem, w jaki sposób Komisja Międzynarodowa interpretuje wynik zakończonego właśnie plebiscytu i jakie propozycje co do załatwienia sprawy śląskiej zamierza przedłożyć Najwyższej Radzie Aliantów.

Do tego trzeciego, w ciągu niespełna dwóch lat, czynu zbrojnego zmieniły się ludność śląską warunki, wśród których odbył się plebiscyt. Już w traktacie wersalskim pomieszczono postanowienie, że w plebiscycie wezmą udział nie tylko ówczesni mieszkańcy Górnej Śląska, lecz i ci wszyscy, którzy tam przyszli na świat. Zarazem rozszerzono nadmiernie i niesłusznie teren plebiscytowy, włączając do niego powiaty o niewątpliwie większości niemieckiej. W ślad zatem umotywowano Niemcom sprowadzenie na terytorjum plebiscytowe 192,000 emigrantów, a do ogólnego obliczenia plebiscytowego włączono 102,000 Niemców z powiatów głupczyckiego i części prudnickiego.

W plebiscycie z dnia 20 marca 1921 uzyskaliśmy tylko 479,000 głosów wobec 706,820, które padły za Niemcami. Natomiast bez uwzględnienia głosów emigrantów oraz wszystkich głosów, oddanych w owych dwóch powiatach, wynik plebiscytu byłby zupełnie inny: za Polską 464,563, za Niemcami tylko 426,868.

W wyniku plebiscytu Komisja Międzynarodowa postanowiła Polsce przyznać jedynie powiaty pszczyński i rybnicki, zaś z powiatu katowickiego tylko okolicę Mysłowic.

Do tego właśnie nie dopuściło III-cie Śląskie Powstanie.

I chociaż był zapomnienia przyprószył już te wypadki, jednak nie wolno o nich zapomnieć. Dzięki temu powstaniu otrzymaliśmy dość rozległą połąkę ziemi, która teraz wraz z powiatem bielskim i cieszyńskim tworzy województwo śląskie.

Ale plebiscyt odbył się nie tylko na tem terytorjum, które dziś należy do Polski; odbył się również na znacznie od niego większym obszarze dzisiejszej regencji opolskiej, należącej do Niemiec. W kilku nieprzyłączonych do Polski powiatach Śląska opolskiego odnieśliśmy w plebiscycie zwycięstwo, a niemal we wszystkich ujawniliśmy, że jesteśmy znaczną polityczną siłą.

Zdobyliśmy więc prowincję, która koncentruje na swym obszarze znaczny odsetek polskiej produkcji podstawowych surowców zwłaszcza węgla, żelaza i cynku. Bez tych surowców uprzemysłowienie kraju byłoby w zupełności zależnym od importu zagranicznego. Te śląskie surowce są zarazem podstawowemi z punktu widzenia współczesnej armii.

Dlatego piętnastolecie największego śląskiego ruchu zbrojnego jest podniosłą, radosną i wspaniałą manifestacją narodową. Jesteśmy dumni z tego, że wolność Śląska zdobyliśmy dobrowolnie podjętą walką żołnierską; że w kraju, który najdłużej z ziem polskich znajdował się w niewoli, z naszej polskiej duszy wyrósł powstańczy czyn zbrojny. Pamięć o tych walkach chcemy utrwalić w duszach całego społeczeństwa i stworzyć z niej jeszcze jedną podstawę moralną, szlachetnie po-

Zmiany na stanowiskach ambasadorów.

Warszawa, 1. 5. (PAT.). Dotychczasowy ambasador R. P. w Waszyngtonie p. Stanisław Patek został odwołany ze stanowiska, spowodu choroby.

Ambasadorem R. P. w Waszyngtonie został mianowany dotychczasowy ambasador R. P. w Ankarze p. Jerzy

Potocki, któremu rząd Stanów Zjednoczonych udzielił agremment.

Ambasadorem R. P. w Ankarze został mianowany dotychczasowy poseł w Kopenhadze p. Michał Sokolnicki, któremu rząd turecki udzielił agremment.

Premjer van Zeeland o Polsce.

Bruksela, 1. 5. (PAT.). Po zakończeniu wczorajszego posiedzenia rady ministrów, premjer van Zeeland podzielił się z prasą wrażeniami ze swojej podróży do Warszawy.

Odczuwałem w Warszawie — mówił premjer — atmosferę wyraźnej sympatji. Władze polskie wydały przyjęcie, które było dowodem wyjątkowej sympatji dla Belgii. Polskie koła miarodajne są spokojne, ale śledzą bacznie wszystkie wydarzenia. Położenie gospodarcze Polski jest oczywiście trudne. Władze polskie wyjaśniały powody i skutki zarządzeń, podjętych w dziedzinie finansowej i gospodarczej. Jest jeszcze zawczesne dla wydania o tych zarządzeniach sądu, uważam jednak, że są to zarządzenia słuszne. Co się tyczy Belgii, to zarządzenia te nie zmieniają obecnego sposobu regulowania zobowiązań handlowych i finansowych, które będą odbywały się tak, jak przedtem. Nasi kupcy i finansjści mogą więc w tej sprawie być zupełnie spokojni. Miałem w Warszawie długie

rozmowy o aktualnych zagadnieniach ogólnych. Spotkałem się wszędzie z podobnym stanowiskiem we wszystkich kołach, a mianowicie: wszyscy są usposobieni życzliwie dla polityki silnej i mającej wyraźne cele. Polityka ta zmierza do utrzymania się ściśle przyjętych zobowiązań i liczy się z realnymi stosunkami. Co się tyczy umowy polsko-belgijskiej, to zdaniem premjera van Zeelanda, rozwój jej będzie bardzo pożyteczny pod względem gospodarczym. Kończąc swe wyjaśnienia, premjer oświadczył: Mam nadzieję, że moja wizyta w Polsce wzmocni atmosferę przyjazną dla tego rodzaju rozwoju.

Bomby i pożary w Palestynie.

Jerozolima, 1. 5. (PAT.). W Hadera, w zakładzie fabrycznym należącym do żyda, wybuchł ogień. Straty wynoszą 10 tys. funt. szterl. w dolinie Jezreel i

Tel-yosef zanotowano szereg pożarów, wzniesionych przez Arabów. Pastwą ognia padły zbiory i plantacje. Do Jaffy przywieziono dwóch Arabów rannych od uderzeń noża. W Jerozolimie panuje spokój.

Jak podaje żydowska agencja telegraficzna, naczelny narodowy komitet arabski złożył Wysokiemu Komisarzowi brytyjskiemu sir Arthurowi Wauchope prawdziwe ultimatum, zawiadamiając go, że komitet odmówi wszczęcia rokowań lub odwołania zarządzenia o strajku, jeżeli nie zostanie powstrzymana imigracja żydów do Palestyny.

W Haiffie rzucono wczoraj 4 bomby. Pod Ramleh zaatakowany został wóz z mlekiem, a woźnica, żyd, przybyły niedawno z Węgier, został zabity. Jest to 19-ty żyd, który padł od początku zająć.

NOMINACJA RED OKULICZA.

Warszawa, 1. 5. (PAT.). Stanowisko dyrektora biura prasowego Prezydium Rady Ministrów, ma objąć w dniach najbliższych redaktor Kazimierz Okulicz, b. dyrektor departamentu w Min. W. R. i O. P.

Nowe kredyty na roboty publiczne.

Kraków, 1. 5. (PAT.). Trwający od dn. 28 b. m. strajk w fabryce wyrobów ceramicznych „Stella“ w Chrzanowie, został w dniu dzisiejszym zakończony.

W wyniku pertraktacji między przedstawicielami pracodawców i pracowników przy udziale okręgowego inspektora pracy, o godz. 19,35 podpisana została umowa zbiorowa, regulująca warunki pracy i płac. Robotnicy w liczbie 500 powrócili do pracy.

Po podpisaniu umowy zbiorowej do starosty w Chrzanowie udała się delegacja, która złożyła na ręce starosty

podziękowanie za przychylne stanowisko władz przy likwidowaniu tego zastręgu.

Kielce, 1. 5. (PAT.). Wojewódzkie Biuro Funduszu Pracy otrzyma po raz drugi dodatkowe kredyty na roboty publiczne dla woj. kieleckiego, w sumie 700.000 zł., które przeprowadzono natychmiast między samorządy miast. Tegoroczne więc kredyty z Funduszu Pracy zwiększyły się jak dotychczas z sumy 3,730,000 zł., na 4,760,000 zł., przez co liczba zatrudnionych na robotach wzrosła do 20,000 robotników.

Włochy pragną swego miejsca pod słońcem.

Rzym, 1. 5. (PAT.). Komisja budżetowa przedstawiła Izbie Deputowanych sprawozdanie o budżecie min. spraw zagranicznych, w którym na temat wojny włosko-abisyńskiej mówi, że dotychczas nie urzeczywistnił się żaden międzynarodowy ruch antyfaszystowski. Anglicy dla pokonania Boerów potrzebowali 3 lat, Francuzi dla zdobycia Marokka — 2 lat, Włosi zaś w

ciągu 7 mies. zniszczyli sześć armij na terenie górzystym i dzikim, pozbawionym dróg, tak wielkim jak Francja i Niemcy razem wzięte, walcząc z niesłychanymi trudnościami miejscowymi i międzynarodowymi. Sprawozdanie kończy się zapewnieniem, że Włochy nie zagrażają żadnemu mocarstwu ani sąsiadnemu, ani oddalonemu, ani wielkiemu, ani małemu i pragną tylko swego miejsca pod słońcem.

Najbliższa sesja parlamentu, zwołana na 4 maja, rozpocznie się od debaty nad budżetem kolonij. Przy tej okazji Mussolini wygłosić ma mowę, w której jednak nie poruszy spraw zagranicznych.

jętej dumy narodowej i woli pracy dla potęgi całego Państwa.
 Tradycja III-go Powstania Śląskiego stała się własnością całego Narodu.
 Bul.

KOPIEC MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO MA DOPIERO 14 MTR.

Kraków, 1. 5. (PAT.). Dzięki sprzyjającej pogodzie, prace około budowy kopca Marszałka Józefa Piłsudskiego na Sowińcu trwają w pełni. Robotnicy w liczbie 600, pracują na dwie zmiany, przy pomocy maszyn. Obecnie wysokość kopca wynosi 14 mtr., usypane i ubijane są dalsze warstwy ziemi o zmniejszającym się obwodzie. Do usypania całości brak jeszcze 22 mtr. W sypaniu kopca biorą również udział licznie odwiedzające Sowińiec wycieczki.

Wiadomości bieżące.

1

Piątek

Filipa i Jakóba

Jutro: Zygmunta kr.

Wschód słońca 4:06

Zachód „ 19:01

TEATR WIELKI.

Piątek godz. 20 „Grube ryby”.
Sobota godz. 20 „Nieusprawiedliwiona godzina”.Niedziela godz. 15.30 „Grube ryby”.
Godz. 20 „Straszny dwór”.

TEATR ROZMAITOSCI.

Dziś nieczynny.

KINOTEATRY:

APOLLO: „Mazur” z Polą Negri.

CHIMERA: „Wesołe szaleństwo”.

COLOSSEUM: „Wielka księżna i chłopiec hotelowy”. Rewja „Zegnany na wesoło”.

KOPERNIK: „Osaczona”.

MARYSIENKA: „Potępieniec”.

METRO: „Kobiety w jego życiu”.

MUZA: „Caliente miasto miłości” z Dolores del Rio.

PALACE: „Ewa” z M. Schneider, H. Moserem i Adela Sandrock.

PAN: „Zapomniany człowiek” z Wallace Beery i „Nocny patrol” z Laurel i Hardy.

PAX: „Mała mateczka”.

STYLOWY: „Ostatnie dni Pompei” i rewja.

SWIT: „Karjera” z Martą Eggert.

TON: „Gabinet figur wojskowych”.

— Teatr Wielki. Dziś w piątek 1-go maja o godz. 8-mej wiecz. przyjęta tak serdecznie przez publiczność, komedia Michała Bałuckiego: „Grube Ryby” w świetnej obsadzie premierowej.

— Teatr Rozmaitości nieczynny.

— Teatry miejskie w niedzielę dnia 3-go maja. W niedzielę dnia 3-go maja oba Teatry czynne:

W Teatrze Wielkim popołudniu „Grube Ryby” (przedstawienie sprzedane), wieczorem „Straszny Dwór” opera Moniuszki.

W Teatrze Rozmaitości: „Trafika Pani Generalowej”.

— Przygotowywane sztuki w Teatrach miejskich. W Teatrach miejskich przystąpiono do prób „Handlarzy sławy” słynnego dramaturga francuskiego Pagnola, autora „Mariusza” i „Fanny”. Równocześnie w pracy Moliere’a „Mizantrop”.

— Już w następnym tygodniu „Cyrylika” we Lwowie. Pierwsza premiera „Cyrylika Warszawskiego” odbędzie się w Teatrze Rozmaitości już 9-go maja. Na pierwszy ogień: „Z przedziałkiem”. — Nie ulega wątpliwości, że Lwów zaprzyjaźni się z „Cyrylikiem” tak jak ongiś z „Qui pro quo” i „Banda”. zresztą ukazała się na scenie jego ulubienicy: Zimńska, Zelechowska, Terne, Olsza, Rentgen z Jarosym na czele.

Bilety już do nabycia w Teatrach Miejskich i Fot-Abo-Rad pl. Marjacki 9. Codziennie odbywać się będą dwa przedstawienia.

KOMUNIKATY.

— Dyrekcja I-szego Państwowego Seminarjum Nauczycielskiego Zeńskiego im. A. Asnyka we Lwowie, ul. Sakramentek 1. 7 przyjmuje zgłoszenia do egzaminu wstępnego do gimnazjum nowego typu w dn. 22. 23. 25 i 26 maja od godziny 12-tej do 14-tej.

— Wydział Stow. „Gwiazda” wzywa wszystkich członków do jaknajliczniejszego zebrania się w niedzielę, dnia 3-go maja o godzinie 6-tej rano na kopcu Unji Lubelskiej, celem odśpiewania pieśni narodowych i oddania wystrzałów moździerzy.

Następnie o godzinie 8.30 zbiórka w Sto warszyszeniu, skąd ze sztandarem wyruszą na uroczyste nabożeństwo do Katedry.

KRONIKA MIEJSKA.

— Przed świętem 3-go Maja. Związek Legionistów Polski, Oddział we Lwowie ogłasza nast. apel:

Koledzy Legioniści! W niedzielę, dn. 3 maja b. r. odbędzie się uroczyste nabożeństwo w Archikatedrze o godzinie 10 przedpoł. O godz. 11 odbędzie się defilada wszystkich związków kombatanckich i w tym celu zbiórka wszystkich Legionistów o godz. 10.15 przed gmachem Urzędu Wojewódzkiego. Obecność wszystkich Legionistów obowiązkowa.

— Hojny dar na T. S. L. P. Stanisław hr. Badeni złożył na Towarzystwo Szkoły Ludowej jak corocznie złotych tysiąc.

Za ten hojny dar, złożony z okazji „Daru Narodowego Trzeciego Maja” i za stałą pamięć o Towarzystwie, Zarząd Główny składa jak najserdeczniej sze podziękowanie.

— Nowa agencja pocztowa. Dyr. Okr. Pocz. i Tel. uruchamia z dniem 5 maja b. r. w miejscowości Wołkowyja, pow. Lesko, agencję pocztowo-telekomunikacyjną. Równocześnie zwija się pośrednictwo pocztowo-telekom. Rajskie (Baligród).

Święto robotnicze.

Zgodnie z programem ustalonym przez organizacje robotnicze z władzami, udało się dziś rano na cmentarz janowski delegacja wszystkich partii socjalistycznych i związków zawodowych, która złożyła na grobie tragicznych zjść czwartkowych wieniec z szarfami. Od wczesnych godzin rannych krąży po ulicach kwestarze i kwestarki, zbierający datki na cele oświatowe Tur-a. Udział w święcie 1 maja bierze cała klasa robotnicza Lwowa. Tramwaje są nieczynne, jeżdżą tylko częściowo taksówki i dorożki konne. O godzinie 10-tej przeszły przez pl. Marjacki na pl. Gosiewskiego robotnicze związki ze sztandarami i transparentami. Na placu tym odbywa się

wspólne zgromadzenie P. P. S-u, Bundu, Socjalistów ukraińskich i Poalejsjonu. Osobne zebranie urzęda na pl. Strzeleckim Z. Z. Z., które następnie dołączy do pochodu socjalistów z pl. Gosiewskiego. Po licznych przemówieniach, ogłoszonych na pl. Gosiewskiego i Strzeleckim wyruszyły oba pochody robotnicze ku Teatrowi Wielkiemu, gdzie nastąpić ma rozwiązanie pochodu. Spokój, jak dotąd, nie został niczem zakłócony.

Do godz. 14 przeciągały jeszcze przez pl. Marjacki kolumny pochodu, dążąc pod Teatr Wielki. Nastrój panował poważny.

Przebudowa i nowe urządzenie ulicy Łyczakowskiej.

Jak donieśliśmy ostatnio, uruchomione zostały niedawno dla naszego miasta nowe kredyty na roboty drogowe i kanałowe, z których rozpoczęto już cały szereg ważnych i koniecznych prac, zatrudniając w ten sposób duże rzesze bezrobotnych.

Z pośród tych prac na pierwsze miejsce wysuwa się bezsprzecznie nowy projekt przebudowy i urządzenia ul. Łyczakowskiej, w jej górnej części, na odcinku od ul. Mącznej do rogatki, realizacja którego nastąpi w dniach najbliższych. Łączny koszt tych robót, obejmujących roboty zie-

mne, niwelacyjne, oraz wybrukowanie tej ulicy, wyniesie w przybliżeniu około 220.000 zł.

Projekt opracowany przez Oddział drogowy Wydziału III. (Technicznego) Zarządu Miasta, obejmuje przede wszystkim znaczne roboty ziemne, w związku z budową własnego torowiska dla tramwaju, następnie wybrukowanie tej ulicy (półbrucek na betonie) i nowoczesne oświetlenie jej, przy zastosowaniu nowego typu lamp gazowych.

Przewiduje się również podciągnięcie linii tramwajowych aż po samą rogatkę.

Spuścizna po Biskupie-żołnierzu tułaczem.

W dniu 6 marca 1932 zmarł w Wilnie wielki patriota, ks. biskup dr. Władysław Bandurski.

Jako biskup-sufragan lwowski znany był w naszym mieście ten złotousty kaznodzieja. Nie było obchodu czy uroczystości narodowej, na których brakłoby podniosłych a płomiennych kazań wielkiego kapłana-patrioty. Sprawa Chełmszczyzny, Podlasia miały w nim gorącego orędownika.

Po wybuchu wojny światowej w przededniu zajęcia Lwowa przez Rosjan — na prośbę przyjaciół opuścił Lwów, bo wiadomym było, że Moskałe nie przebaczyłyby mu akcji na rzecz Podlasia. Wyjechał z naszego miasta dnia 2 września 1914 r., aby nigdy już do ukochanego Lwowa nie wrócić.

Gorący patriotyzm, dusza, serce i wiara w Zmartwychwstanie Polski pcha go w stronę legionów. Idzie ich szlakiem od Karpat do Królestwa, krzepi ducha, błogosławi — pisze dzieło „Ducha nie gaście”, prowadzi żołnierza w doli i niedoli aż do zwycięstwa.

Ale ten budzieli ducha niepodległości, ten towarzysz legionistów naraża się rządowi austriackiemu i nie może już wrócić na dawne stanowisko biskupa lwowskiego. Tuła się po rozmaitych miejscowościach, aż wreszcie osiada w Wilnie, po Lwowie miasteczku najbardziej ukochanym i tam utrudzon wiele idzie na spoczynek wieczny.

Tu we Lwowie jednak pozostawił mieszkanie i wiele pamiątek zbieranych przez życie café, do których hardzo tęsknił. I oto Komitet pań ze śp. Kadenacową i śp. Raczkiewiczową na czele — zajmuje się przewiezieniem tych pamiątek do Wilna. W r. 1930 pp. plk. Chudzik, plk. Furgalski, mjr. Krysa przewożą w dwóch wagonach te rzeczy ze Lwowa, z pietyzmem strzeżone i pilnowane przez długi szereg lat przez Kapitułę lwowską.

Nikt nie zdoła opisać radości śp. biskupa Bandurskiego, gdy przed dom jego za-

jechały wozy z rzeczami. „Porządkując te rzeczy i akty krakowskie i lwowskie — pisał do plk. Chudzika — przeżywałam dawne miłe chwile pracy swej dla Kościoła i Polski. Lat jednak trzeba, aby to uporządkować i przekazać przyszłości”. Niestety nie było mu danem tych rzeczy uporządkować, umarł w niespełna dwa lata.

Pamiętkami po wielkim kapłanie nikt się nie zajmował. Pomieszczone w nieodpowiednim miejscu niszczały i kto wie czy nie uległyby kompletnej zagładzie, gdyby nie wicemin. MSW, gen. Składkowski, który zajął się gorąco spuścizną po biskupie połowym legionów, a przy poparciu dyrektora Muzeum Wojska plk. Gembarzewskiego i miasto nasze partycypuje w bogatej spuściznie po Zmarłym.

Z polecenia MSW, do Wilna udał się plk. Chudzik i przy pomocy delegata Archiwum lwowskiego dr. Rachwał — w porozumieniu z rodziną śp. biskupa Bandurskiego porządkował te zbiory.

Pomieszczone w kilkunastu pakach przed kilku dniami zbiory te przywieziono do Lwowa. Część ich przeznaczona jest dla Muzeum wojskowego w Warszawie, część dla Muzeum narodowego w Krakowie, kilka ornatów i kielichów dla Sokala i Kamionki Strumiłowej, a dalej znaczna część zbiorów dla Wilna i Lwowa.

W krótkim czasie dyr. dr. Czolowski urządzi wystawę zbiorów po biskupie Bandurskim, a dochód jej będzie przeznaczony na pomnik Zmarłego we Lwowie.

Zbiory obejmuje kilka wartościowych portretów wielkiego kapłana, albumy, dyplomy, adresy, odznaki, organy z czasów Sobieskiego, krzyże, mszały, dzieje legionów spisane przez biskupa, pieczęcie z r. 1863, ordery, cenne a rzadkie fotografie, ornaty, mantolety, stuły itp.

Publiczność będzie miała sposobność oglądać zbiory, które przez lat 45 gromadził ten kapłan-patriota i przeznaczył dla potomności.

PLAN SZCZEPIONIA OCHRONNEGO PRZECIW OSPIE W ROKU 1936.

W bieżącym roku rozpocznie się publiczne szczepienie przeciw ospie w dniu 1 maja i trwać będzie do dnia 15 czerwca br. Szczepienie wykonywać będą lekarze miejscy codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 17-tej.

W bieżącym roku podlegają obowiązkowi szczepienia wzgl. rewakcyacji dzieci w 1-szym roku życia tj. urodzone w czasie od 15 lutego 1935 do 14 lutego 1936 r. włącznie, następnie wszystkie dzieci w 7 roku życia tj. urodzone w czasie od dnia 1 stycznia do grudnia 1929 r. włącznie, dalej wszystkie dzieci, obowiązane do szczepienia i rewakcyacji w r. 1935, których nie szczepiono i nierewakcjonowano w ubiegłym roku, wszystkie osoby, których wskutek jakichkolwiek przyczyn nie zaszczipiono i nierewakcjonowano dotychczas w poprzednich latach, wreszcie te dzieci i osoby, które się dobrowolnie zgłosiły do szczepienia lub rewakcyacji.

Z ostatniej chwili.

Włosi w Addis-Abebie?

Londyn, 1. V. (PAT). Według nadeszłej tu wiadomości ze źródeł włoskich, dotychczas nie potwierdzonej, oddział włoski, złożony z grenadierów i czarnych koszul, wspierany przez artylerię i wojska techniczne, wkroczył dziś rano do Addis-Abeby.

300.000 ZŁ. NA ROBOTY W WOJ. STANISŁAWOWSKIM.

Dyrekcja Funduszu Pracy przekazała dziś Wojewódzkiemu Biuru Pracy w Stanisławowie dodatkowy kredyt dotacyjny w wysokości 300.000 zł., który będzie zrealizowany w trzech ratach miesięcznych, począwszy od 1 maja br. Kredyt ten jest przeznaczony na robociznę przy robotach drogowych i innych, dających możliwość największego zatrudnienia bezrobotnych. Planem robót, który ma być niezwłocznie opracowany, mają być objęte przede wszystkim ośrodki bezrobocia i ośrodki wiejskie województwa stanisławowskiego, dotknięte klęskami elementarnymi i brakiem pracy. Wysokość kredytów z Funduszu Pracy, przeznaczonych na roboty publiczne w województwie stanisławowskim — wnosi obecnie 1.050.000 zł.

Warszawa, 1. 5. (PAT). W dniu 30. kwietnia dokonał p. minister spraw wewnętrznych, Raczkiewicz w towarzystwie komendanta głównego gen. Kordjan z Zamorskiego i w otoczeniu wyższych oficerów policji przeglądu nowo sformowanych kompanij policji państwowej na podstawie dekretu Prezydenta Rzplitej z dnia 17-go kwietnia r. b. Minister Spraw Wewnętrznych stwierdził bardzo dobrą postawę, dobre uzbrojenie i umundurowanie kandydatów na szeregowych policji.

Po przeglądzie kompanie złożyły wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza, poczem przedfilowały po ulicach miasta Warszawy.

Różnica umundurowania kandydatów na szeregowych policji a policjantów polega na tem, że posiadają oni czapki policyjne, mundury koloru khaki z naramiennikami i patkami na kołnierzu o odcieniu chabrowym, na naramiennikach litery „KG”.

3-CIA ROCZNICA „NOWEJ AUSTRII.

Wiedeń, 1. 5. (PAT). Wczoraj wieczorem rozpoczęły się uroczystości 3-iej rocznicy „Nowej Austrii”. Oddziały garnizonu wiedeńskiego przedfilowały przez ulice, udekorowane flagami miasta, oklaskiwane przez tłumy publiczności.

PROCES GMINY M. WARSZAWY Z ELEKTROWNIĄ.

Warszawa, 1. 5. (PAT). Sąd okręgowy wydział handlowy w Warszawie, przystąpił do rozpatrzenia sprawy z powództwa gminy m. st. Warszawy przeciwko francuskiej spółce akcyjnej towarzystwa „Elektryczność” w przedmiocie rozwiązania umowy koncesyjnej z wżny wymienionego towarzystwa. Gmina m. st. Warszawy domaga się m. in. przekazania pełnego majątku elektrowni na rzecz miasta, zasądzenia od towarzystwa w myśl umowy koncesyjnej sum niezbędnych do naprawienia całego urządzenia stacji elektrycznej sieci i przewodów oraz innych sum należnych miastu z tytułu nieprawidłowej i niezgodnej z umową koncesyjną gospodarki elektrowni. Natomiast gmina m. st. Warszawy przynajmniej towarzystwu zwrot t. zw. 4 proc. funduszu rezerwowego, wpłaconego przez pozwaną spółkę m. Warszawy, oraz wyraża gotowość dopełnienia warunków z par. 44 umowy koncesyjnej, przewidującego wcześniejsze wygaśnięcie umowy. Po zreferowaniu dotychczasowego przebiegu sprawy oraz skargi powództwa przez przewodniczącego, wiceprezesa Lautera, Sąd przystąpił do przesłuchania świadków i biegłych.

POPIERAJMY CELE I ZADANIA TOW. SZKOŁY LUDOWEJ.

Stan zatrudnienia wzrasta.

Warszawa, 1. 5. (PAT). Z uwagi na ciężki stan rynku pracy, Fundusz Pracy w roku bieżącym przyspieszył rozdział i skierowanie kredytów na poszczególne tereny, dzięki czemu stan zatrudnienia w okresie wiosennym na robotach publicznych, prowadzonych przy pomocy finansowej Funduszu Pracy, jest stosunkowo wysoki.

Według danych na dz. 28 kwietnia na robotach, prowadzonych przy pomocy finansowej Funduszu Pracy, pracowało 46,300 robotników. Na innych

robotach publicznych w miastach pracowało — zgodnie z danymi na tenże dzień — 19,600 robotników.

Dane te nie obejmują robotników, pracujących na robotach publicznych poza miastami, szczególnie na robotach komunikacyjnych.

Liczba osób, zatrudnionych na robotach publicznych, wzrosła znacznie w najbliższych dniach dzięki uzyskaniu przez Fundusz Pracy z Banku Polskiego dodatkowych 5 milionów zł. na zatrudnienie.

Obecny stan zatrudnienia na robotach publicznych przedstawia się szczególnie pomyślnie w porównaniu z r. ub., biorąc pod uwagę, że na robotach, prowadzonych przy pomocy finansowej Funduszu Pracy, pracowało w końcu kwietnia ub. r. 36,200 osób, w czem jednak ok. 21 tys. na robotach komunikacyjnych, a tylko 15 tys. osób na robotach miejskich.

31 KANDYDATÓW NA PREZYDENTA MIASTA.

Toruń, 1. 5. (PAT). Zarządzeniem p. wojewody pomorskiego, Kirtiklisa, wybór prezydenta m. Torunia, odbędzie się dn. 13 maja b. r.

Do konkursu na stanowisko prezydenta miasta zgłosiło się 31 kandydatów.

ZBROJENIA AMERYKAŃSKIE NA MORZU.

Waszyngton, 1. 5. (PAT). Komisja Izby Reprezentantów uchwaliła nowe kredyty na flotę w sumie 531 milj. dolarów, wyrażając zgodę na budowę dwóch nowych pancerników, o ile nastąpi co do tego porozumienie między sygnatariuszami traktatu londyńskiego. W razie podjęcia tej budowy, ogólna suma kredytów wyniesie 592 milj. dol. Ponadto komisja wyraziła zgodę na budowę 84 jednostek, a w tem 12 kontrtorpedowców, 8 łodzi podwodnych, 333 samolotów i zwiększenie liczby marynarzy.

Kpt. Puleston, szef morskiej służby wywiadowczej, oświadczył przed komisją Izby Reprezentantów, że bezpieczeństwu floty amerykańskiej zagrożona działalność wywrotowa. Ze swej strony kontradmirał Taussig, zastępca szefa operacji morskich, zaznaczył, że ostatecznym celem Sowietów jest urzeczywistnienie zasad komunistycznych na całym świecie, a członkowie 3-iej międzynarodówki rozwijają niezwykle ożywioną działalność, popierając plany rewolucji światowej

Program radiowy.

Sobota, 2 maja.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Dziennik południowy. 12.15: Przegląd wydawnictw. 12.25: Orkiestra kameralna. 13.15: Koncert życzeń. 14.30: Płyty. 15.15: Giełda. 15.30: Muzyka lekka. 16: Lekcja jęz. francuskiego. 16.15: Sluchowisko dla dzieci. 16.50: Recital fortepianowy. 17.15: Recital śpiewaczy. 17.35: Pogadanka. 17.45: Odczyt. 18: Nabożeństwo z Wilna. 19.05: Płyty. 19.20: Koncert reklamowy. 19.35: Wiad. sport. 19.45: Pogadanka aktualna. 20: Koncert. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Audycja dla Polaków zagranicą. 21.30: Audycja z Poznania. 22: Płyty.

Włosi zdobyli Sassabaneh i Bullale.

Warszawa, 1. 5. (PAT). P. A. T. podaje następujący komunikat o położeniu na frontach Abisynji w dn. 30 kwietnia.

Na froncie północnym marsz wojsk włoskich z Dessje na Addis Abebę trwa.

Koła półurzędowe w Rzymie wyrażają opinię, że stolica Abisynji zajęta będzie za kilka dni.

Dowództwo włoskie bowiem działa przezornie i nie zamierza dokonywać zbyt forsownych marszów. We włoskich kołach prasowych krąży pogłoski, że wiadomość o zdobyciu Addis Abeby ogłoszona ma być w nadchodzący poniedziałek, dn. 4 maja.

Źródła niemieckie donoszą, że straż przednie włoskie są w odległości 100 klm na północ od Addis Abeby. Straże te nie idą główną szosą z Dessje, lecz ścieżkami dawnych karawan w kierunku Hauwasz — w pobliżu stacji kolei na wschód od stolicy.

Przybyli do stolicy kierownik ambulansu brytyjskiego dr. Melly zlikwidował ambulans w Debra - Brehan. Mówi on, że Włosi zajęli punkt strategiczny, górę Tarnadur. Potwierdził tę wiadomość szwedzki kapitan Tamm, który bronił góry na czele 300 ludzi. Pośliki, które doń wysłano w liczbie 3000 ludzi nie dotarły na czas, ponieważ nie dostarczono im prowiantu. Uważają to za objaw zdrady w szeregach armji. Dr. Melly oświadczył, że Włosi z gród Tarnadur ruszą na Debra - Brehan, które znajduje się w odległości 105 klm. od stolicy. Według pogłosek, tam właśnie rozegrać się ma generalna bitwa o stolicę.

Wyrok sądu apelacyjnego w sprawie o zabójstwo min. Pierackiego.

Warszawa, 1. 5. (PAT). Wczoraj zapadł wyrok w sądzie apelacyjnym w sprawie o zabójstwo ś. p. min. Pierackiego.

Przewodniczący Sądu Gacek odczytał sentencję wyroku, mocą którego Sąd apelacyjny orzekł:

Zaskarżony wyrok w części skazującej oskarżonego Jakóba Czornija z art. 97 par. 1 w związku z art. 93 par. 1 k. k. uchylić i tegoż Czornija z tego zarzutu uniewinnić.

Ponadto uchylić tenże wyrok w części dotyczącej pozbawienia osk. Czornija praw publicznych i obywatelskich oraz praw honorowych i zastosowania do niego kary łącznej oraz wymiaru kary w stosunku do osk. Czornija z art. 148 par. 1 oraz w stosunku do Katarzyny Zaryckiej i Jarosława Raka

z art. 97 par. 1 w związku z art. 93 par. 1 i

skazać za przestępstwo z art. 97 par. 1 w związku z art. 93 par. 1 Katarzynę Zarycką i Jarosława Raka każde na 6 lat więzienia, zaś za przestępstwo z art. 148 par. 1 k. k. Czornija, Zarycką i Raka — każde na 4 lata więzienia.

Na mocy ustawy o amnestji Czornijowi, Zaryckiej i Rakowi kary 4 lat więzienia złagodzić o połowę, a Zaryckiej i Rakowi kary 6 lat więzienia złagodzić o 1/3.

Na zasadzie art. 31 k. k. karę łączną wymierzyć: Zaryckiej i Rakowi po 4 lata więzienia, a na poczet orzeczonych kar pozbawienia wolności zaliczyć okres tymczasowego aresztowania: Czornijowi od 28 września 1934 roku, a Zaryckiej i Rakowi od 17 grudnia 1934 r. do dnia dzisiejszego.

Po ogłoszeniu powyższej sentencji, przewodniczący Gacek krótko umotywował wyrok oświadczając, że Sąd apelacyjny uniewinnił osk. Czornija z zarzutu przynależności do OUN. Bowiem uznał, że zebrane przeciwko niemu w tym kierunku dowody są wątpliwe.

W pozostałej części wyrok Sądu okręgowego zatwierdzić motywy wyroku.

Co do pozostałych zarzutów w stosunku do wszystkich oskarżonych, przewód sądowy niezbitnie ustalił ich winę i stwierdził działania ich godzące w siłę Państwa polskiego.

Czornijowi oraz Zaryckiej i Rakowi złagodził Sąd kary, a to ze względu na ich stosunkowo mniejszą rolę, czemu zresztą dał wyraz Sąd okręgowy w uzasadnieniu wyroku, nie posiadając przez nich świadomości, że pomagali Maciejce, — Czornij, nocując go, a Zarycka i Rak, pomagając w ucieczce za granicę, jako zabójcy śp. min. Pierackiego, a jedynie wiedzieli, że jest to sprawa przestępstwa unikający odpowiedzialności karnej.

Giełda z dnia 1 maja

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 9.83, Berlin 213.98, Gdańsk 100, Amsterdam 360.75, Kopenhaga 117.25, Londyn 26.27, N. Jork czek 5.31 i trzy czwarte, kabel 5.31 i siedem ósmych, Oslo 132.33, Paryż 35.01, Praga 21.95, Sztokholm 135.78, Zurych 172.90, Papiery państwowe: 3 prc. inwest. 66.50, 6 prc. dolar. 73, 7 prc. stabil. 61. Akcje: Bank Polski 98, Cukier 26.75, Węgiel 13, Lilpop 9.75, Norblin 42, Ostrowiec 28.50, Starachowice 31.

LWÓW — GIEŁDA ZBOZOWA.

Na Giełdzie obroty w żywie, jęczmieniu, mące i otrębach. Naogół sytuacja bez zmiany. Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne.

WOJCIECH BARANOWSKI

40

JESIENNE SŁOŃCE.

(Powieść.)

(Ciąg dalszy.)

— Przypuśćmy, że co do aktorów masz rację... Ale przecież nie sami aktorzy są na świecie. Nie możesz się zamknąć pod kłosem i nie bywać nigdzie więcej jak w teatrze. Musisz przecie choć czasem pokazać się ludziom, bo pomyśl, że ja z twojego pobytu u mnie sekret robię. I wogóle nie życzę sobie wcale, by widziano w tobie tylko artystkę...

— A jednak — sprzeciwiała się Zosia — jabym szczerze wolała utrzymać się w tej jednej roli. To i mniej fatyguje i nie każe się człowiekowi rozprasać i naprawdę jest nawet bezpieczniejsze... Z kolegów nikt mi nie będzie — wiem — zawracał głowy... A w salonach wileńskich „aktorka“, choć i twoja siostrzenica, wujaszku, może być narażona na różne oferty.

— Roztropna jesteś i to ci się chwali... Przy mnie „w salonach“ jednak nie potrzebujesz się obawiać niczego. Ludzie się tu ze mną bardzo liczą... Co się zaś tyczy teatru, nie jest to jednak żaden kłopot. Stara baba, choć siedzi przy bocznych drzwiach od gaderoby, nieraz jak widzę, kogoś za kulisy wpuści. A tacy goście bywają najgorsi.

— Dam i im radę i zniechęcę ich prędko — uspokajała obawy wuja energiczna panna. — Gdy

chcę, umiem być bardzo nieprzyjemna i stanowcza, prawie jak mamcia.

— W twoim wieku i matka nie była taka jak dziś i widziałem ją wdychającą po kątach.

— Ja tam nie będę wdychała... Bo i do kogo?!

— Nie bądź zbyt pewna siebie. Prędzej czy później taki się znajdzie, jak sądzę — zamykał spór z jakimś smutkiem w głosie pan Eustachy. Późem starali się przejść na jakiś inny temat mniej drastyczny.

Rozmowy te nie miały jednak bez śladu. Po każdej Zosia była zdenerwowana nieco, Wojnicz — posępny. Ale to trwało krótko i życie w pięknym apartamencie przy placu Katedralnym wracało do normy. Było im ze sobą znów dobrze i właściwie wystarczali sobie zupełnie. Szczególniej, kiedy zawiąły ostre wichry, zwiastujące zimę już bliską, a Góra Zamkowa poczemniała od drzew ogołoconych z liści, wieczory, o ile Zosia nie szła do teatru, spędzali w salonie przy kominku, długie i bardzo szczere prowadząc gawędy. Popularny i w dalszym ciągu rwany na wszystkie strony mecenas wykręcał się teraz, jak mógł, od długich konferencji, starając się załatwić wszystko do obiadu przeważnie. Dni, w których Zosia nie bywała w teatrze, znał na pamięć i musiał przyznać sam przed sobą, że to były dla niego dni odświeżne. Teraz dopiero pojął, co dać może dom, o ile człowiek nie jest w nim sam i nie błąka się po pustych izbach, jak Marek po piekle. Zagustował w grze Zosi, choć ta nie odznaczała się zbytnią biegłością, a stary fortepian jakiejś odwiecznej firmy petersburskiej wiele pozostawiał do życzenia. Bardziej jeszcze upodobał sobie głośnie Zosi

czytanie. To było istotnie piękne, plastyczne, inteligentne i działało na Wojnicza choćby przez wdźwięk samego głosu niepowszedniej lektorki. Prawdziwą ucztą była jej deklamacja... Dwoch miała ulubionych poetów: Słowackiego i Tetmajera i temi sama się rozkłoszowała poprostu. Gdy pan Eustachy zdołał podsunąć jej Beniowskiego albo erotyki tetmajerowskie, oboje rozplywali się w pięknie. Młoda artystka traciła wówczas zwykły spokój i stawała się jak krzak gorejący. Starszy pan, zasłuchany w nią i zapatrzony, odrywał się też i od lat swoich i od kłopotów codziennych i brał niby kąpiel ożywcza z idealnych balsamów, pieśni rytmicznej i słodca.

Zosia składała już książkę, a cenna wiersze jeszcze brzmiały mu w uszach i przesyciły całą jego duszę i wdzierały się do najtajniejszych jej zakątków, do których starał się dawniej nie zaglądać nigdy... Był podniecony, szczęśliwy i jednocześnie niezadowolony z siebie... „Zaczynam się mazać“ — pomyślał rubasznie i żeby odzyskać równowagę, szedł do swego gabinetu i zapalał wielkiego, mocnego Cla'a lub Uppmana i chodził wielkim krokiem po puszystym dywanie i... uciekał sam przed sobą. Lecz ucieczka to była niełatwa... „Twój czar nademną trwa“... powtarzały mu myśli i coraz mocniej przytakiwało im serce. I Wojnicz czuł, jak opływały poczynają go jakieś niby więzy, jednocześnie delikatne, subtelne, upojne i mocne. Przypisywał to pięknu poezji i miał rację, lecz tylko w części. Wątpliwe było bowiem, czy tasama poezja z innych ust sączyłaby mu się również słodko w duszę i przenikała ją tym samym żarem.

(C. d. n.)

Ogłoszenia urzędowe.**LICYTACJE.**

I. Km. 464/36. Obwieszczenie o licytacji. Komornik Sądu grodzkiego w Kaluszu Rewiru I-go, urzędujący w Kaluszu przy ul. Zwirki i Wigury pod Nr. 4 na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 2 czerwca 1936 r. od godziny 11 rano w sali posiedzeń Nr. 9 Sądu grodzkiego w Kaluszu odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości objętej whl. 3904 ks. gr. gm. Kalusz składającej się z pgr. 1596, 1597/2, 1597/3, stanowiących ogródki i podwórze oraz pbud. 939 wraz z domem murowanym jednopiętrowym niewykończonym, położonych w Kaluszu przy ul. Pierackiego, która stanowi własność Michała Hochtaubla z Hołynia. Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 33.250. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty zł. 24.937.50. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rekojmnię w gotówce w kwocie zł. 3325 albo w takich pap. wartościow. bądź książeczkach wkładowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małych i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne, że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji, że w ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-jej do 18-jej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I. Kalusz, 28 kwietnia 1936. 1499K

IV. Km. 133/36. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Czesław Wachal, komornik Sądu grodzkiego w Przemyślu rew. IV, mający kancelarię w Przemyślu, ul. H. Kofłataja l. 2 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 15 maja 1936 r. o godz. 8-mej rano w Przemyślu, ul. Krasieńskiego l. 37 i ul. Kadłubka l. 2 odbędzie się sprzedaż licytacyjna nieruchomości, składających się z urządzenia tartaczno, a to: 1 lokomobil parowej leżącej systemu Lanza o sile 70 Hp. z paleniskiem na trociny, 1 traku systemu Teicher & Sohn Lignica o pojemności 76 cm. wolno stojącego z dolnym napędem i potrzebnymi piłami oraz 2 wózkami żelaznymi, 1 traku nieoznaczonego systemu o rozpiętości 46 cm. z piłami i 2 wózkami, 1 cyrkularki podłużnej z piłą, stołem i 2 wózkami, 1 cyrkularki z piłą na wahadłowym stojaku ze stołem drewnianym, 1 szlifierki do ostrzenia pił, 1 transmisji do przenoszenia popędu, 7 pasów do połączenia napędu, 2 wózków do wywożenia desek i przywożenia kłoców, 1 tłocznej zacierni do pudełek blaszanych, 1 sprężarki na zgęszczone powietrze ze zbiornikiem do lakierowania z pompą i manometrem, 1 dmuchawki, pieca żelaznego, 1 tłoczni 2-kulowej ręcznej, 1 warsztatu drewnianego, 1 tokarni do żelaza kompletnej, 1 osi transmisyjnej z tarczami. Oszacowanie nastąpi przed licytacją. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. 1498K

I. Km. 425/36. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego Rew. I. w Przemyślu Józef Ziemiański w Przemyślu przy ul. Wybrzeże Piłsudskiego 9, urzędujący ogłasza, że dnia 25 maja 1936 o godz. 13 w Przemyślu przy ul. Piłsudskiego 9 odbędzie się licytacja nieruchomości, należących do Zdzisława i Władysława Łobaza w Przemyślu, a składających się z 1 fajleru z lustrem, 1 kilimu 150 na 200, 1 dywanu ściennego czerwonego, 1 dywanu różowego na podłogę, 1 salonika pluszem krytego, składającego się z 4 fotelików, 2 foteli klubowych, kanapki i stolika, 1 szafy bibliotecznej, 1 szafy dwuskrzydłowej jasnej, 1 kredensu pokojowego z lustrem oszklonego oszacowanych na łączną kwotę zł. 1.310. Sprzedaż rozpocznie się od połowy ceny oszacowania. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I. Przemyśl, 28 kwietnia 1936. 1497K

Km. 913/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Bolesławowie Włodzimierz Leszczak, zamieszkały w Bolesławowie, przy ul. Pierackiego 4 na podstawie art. 676 i 679 kpc. obwieszcza, że dnia 5 czerwca 1936 o godzinie 10-tej przed poł. w Sądzie grodzkim w Bolesławowie sala Nr. 12 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należących do dłużników Ojzasa i Ewy Freilich nieruchomości: I.) realn. obj. whl. 650 ks. gr. gm. kat. Bolesław miasto, składającej się z pbd. lkat. 145/1 i 146/1 o obszarze 170 m kw. II.) 1/3 części realn. obj. whl. 633 ks. gr. gm. kat. Bolesław miasto, składającej się z pbd. lkat. 144/1 i 145/3 o obszarze 156 m kw. Na parc. bud. lkat. 145/1 i 146/1 stoi dom parterowy, w części frontowej murowany, w części tylnej drewniany, cały kryty gontem. Mieści w sobie w części frontowej sklep, w części tylnej mieszkanie o trzech pokojach, kuchni i werandzie o zaprowadzonej instalacji elektrycznej. Cały dom mierzy 24 m

długości, a 5 m 50 cm. szerokości. Na parc. bud. lkat. 144/1 znajdują się komórki na fundamentach betonowych, z drzewa miękkiego, kryte blachą. Nieruchomości te mają urządzoną księgę gruntową przy Sądzie grodzkim w Bolesławowie. Nieruchomość ad I.) oszacowana została na sumę 9960 zł., cena wywołania wynosi 7470 zł., rekojmnia wynosi 996 zł. Nieruchomość ad II.) oszacowana została na sumę 800 zł., cena wywołania wynosi kwotę 600 zł., rekojmnia wynosi kwotę 80 zł. Łącznie nieruchomości oszacowane zostały na sumę 10.760 zł., cena zaś wywołania wynosi 8070 zł., rekojmnia wynosi 1076 złotych. Rekojmię obowiązany jest złożyć przystępujący do przetargu w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książ. wkł. instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małych. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji zachowane będą ustawowe warunki licytacyjne o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-jej do 18-jej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Komornik Sądu Grodzkiego. Bolesław, 28 kwietnia 1936. 1495K

IX. Km. 688/36, 787/36 i 959/36. Zbiorewe obwieszczenie o licytacji. Komornik Sądu grodzkiego Miejskiego Rew. IX. w Lwowie Mieczysław Grossman, mający kancelarię przy ul. Kochanowskiego 21 na podstawie art. 604 § 1 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że I) dnia 29 maja 1936 o godz. 8.30 we Lwowie, ul. Akademicka Nr. 26 odbędzie się licytacja nieruchomości, składających się z obrazów, mebli i dywanów, przy licytacji oszacować się mających. 2) że dnia 5 czerwca 1936 o godz. 12 we Lwowie, ul. św. Marka Nr. 6 odbędzie się licytacja nieruchomości, składających się z zegara, mebli, futra, ubrania, fortepianu, kap. dywanów, obrazów i naczyń przy licytacji oszacować się mających. 3) że dnia 29 maja 1936 o godz. 11.30 we Lwowie, ul. Zielona Nr. 20 odbędzie się licytacja nieruchomości, składających się z 7 biurka, 2 kas, 1 obrazu, kanapki, 4 krzesel i 2 maszyn do pisania oszacowanych na łączną sumę zł. 1250. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru IX. Lwów, 29 kwietnia 1936. 1493K

Km. 870/35. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Sokalu Franciszek Łysony, mający kancelarię w Sokalu, ul. Kościuszki Nr. 65 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 5 czerwca 1936 o godz. 10 w Sokalu w Sądzie grodzkim sala Nr. 20 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należących do dłużniczki Anny Onyszko zam. Radwanickiej nieruchomości: realności objętej wykazem hipotecznym L. 3863 ks. gr. gm. kat. Sokal przy Sądzie grodzkim w Sokalu pro wadzonej, składającej się z pbud. 396, 397 i pgrt. 779, 780, 5808 i 6106 o łącznej powierzchni 69 ar. 85 m kw., wraz z domem murowanym parterowym położonym w Sokalu, przy ul. Szewczeni. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 10.160, cena zaś wywołania wynosi zł. 7.620. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmię w wys. zł. 1016. Rekojmię należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościow. bądź książeczkach wkładowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małych. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Sokalu, ul. Szlachecka Nr. 42 sala Nr. 20.

Komornik Sądu Grodzkiego. Sokal, 22 kwietnia 1936. 1461K

Km. 366/36. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Grzymałowie Teodor Butkowski, mający kancelarię w Grzymałowie, ul. Mickiewicza Nr. 276 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 19 maja 1936 o godz. 8-mej w Skałacie odbędzie się licytacja nieruchomości należących do Mosesa Schorra w Skałacie, składających się z 2 szaf dęb. jasno poliszterowanych, 1 psychy z lustrem, 1 kilimu,

3 kap czerwonych plusz., 1 futra męskiego, czarnego, 1 ubrania męskiego, ciemno siwe, 2 zarzutki męskie, 1 patefonu Echo i 25 płyt, 1 zegara stojącego, oszacowanych na łączną sumę zł. 710. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego. Grzymałów, 29 kwietnia 1936. 1478K

I. Km. 1132/35 i dalsze. Strona zobowiązana 1) Zenia z Pollaków Syropowa, 2) Hania vel Anna Fassowa obie w Zakopanem. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Akcyjnego Banku Hipotecznego filii w Krakowie odbędzie się dnia 9 czerwca 1936 r. o godz. 10.30 przedpoł. w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Zakopanem na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności. Ks. gr. gm. kat. Zakopane. Whl. 3957. Oznaczenie realności: Realność położona jest przy ul. Witkiewicza, a składa się z parceli gr. lkat. 9159/37 o powierzchni 627 m kw. i stojącego na niej budynku willi drewnianej, parterowej z poddaszami, krytej częściowo blachą, a częściowo eternitem. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 24.383.60. Najniższa oferta 12.191.80. Do realności whl. 3957 ks. gr. gm. kat. Zakopane należą następujące przynależności: drzewostan koło willi i ogrodzenie oszacowane na zł. 79. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd grodzki w Zakopanem jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego. Przystępujący do przetargu winien złożyć rekojmię w kwocie zł. 2.438.36. Wszystkich rzeczow. uprawnionych w szczególności wierzycieli hipotecznych, dalej wierzycieli, których pretensje powstały z tytułu udzielenia kredytu lub oparte są na zapisie kaucyjnym, wreszcie organów publicznych wycierających podatki i daniny publiczne, wzywa się o zgłoszenie swych praw najpóźniej na 8 dni przed terminem licytacji, a to pod rygorem utraty praw do żądania zapłaty w gotówce.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I. Zakopane, 23 kwietnia 1936. 1460K

VI. Km. 402/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego Miejskiego Rewiru VI. we Lwowie, Władysław Łowicki, mający kancelarię we Lwowie, ul. Mikołaja Reja 9, na podstawie art. 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 16 czerwca 1936 o godz. 12-tej w Sądzie grodzkim Miejskim we Lwowie, przy ul. Sądowej 7 w sali rozpraw Oddziału III. drzwi Nr. 7 w parterze odbędzie się celem zniesienia współwłasności, sprzedaż druga, w drodze publicznego przetargu nieruchomości obj. whl. 281/IV. ks. gr. gm. m. Lwowa, położonej przy ul. Łyczakowskiej Nr. 74, a składającej się z parc. bud. lkat. 3308 o pow. 701 m kw., 3309 o pow. 147 m kw., parc. ogród lkat. 6349 o pow. 345 m kw., 6350 o pow. 493 m kw. i 6351 o pow. 3656 m kw. własność Bronisława z Jankowskich Wernerowej w 7/16 częściach, Mieczysława Jankowskiego w 3/16 częściach, Maurycego Heschlesa w 3/16 częściach, inż. Maksymiliana Koguta i inż. Joachima Tischa w 3/16 częściach stanowiącej. Na nieruchomości o obszarze ogólnym 5342 m kw. znajduje się dom murowany, parterowy, mieszkalny, podpiwniczony, tudzież budynki gospodarcze. Nieruchomość posiada dwa fronty, a to od ul. Łyczakowskiej i Pijarów. Wartość realności wraz z przynależnościami ustalona została na kwotę 69.000 zł. Cena wywołania wynosi 46.000 zł. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmię w wysokości 6.900 zł. Rekojmię należy złożyć w gotówce albo w takich pap. wartościow. bądź książeczkach wkładowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małych. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim Miejskim we Lwowie, przy ul. Sądowej 7, w sekretariacie Oddz. III.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru VI. Lwów, 15 kwietnia 1936. 1470K

Km. 142/36. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Łopatynie Mieczysław Rychwicki, mający kancelarię w Radziechowie, ul. Lwowska Nr. 44 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 15 maja 1936 o godz. 9-tej w Laszkowie odbędzie się licytacja nieruchomości, należących do koop. „Narodne Dobro” w Laszkowie składających się z kompletnego urządzenia młeczarni na rzecz „Masłosojuz” koop. we Lwowie, oszacowanych na łączną sumę 1200 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego. Łopatyn, 30 kwietnia 1936. 1496K

AMORTYZACJE.

T. 48/34. Na wniosek Julji z Drązków Markowej zamieszkałej w Rzeszowie, Krakowska, Jana Drążek we Lwowie, Kaspra Boczkowskiego 5, Magdaleny Drążek zam. Sroczyńskiej we Lwowie, Kętrzyńskiego 34 celem amortyzacji książeczki oszczędnościowej Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Jarosławia Nr. 20142 opiewającej na nazwisko Marii z Drązków 1 v. Kunysz 2 v. Klementowicz i na 1.150 zł. ustanawia się sześciomiesięczny termin edykta i wzywa się o przedłożenie powyższej książeczki w Sądzie lub o wniesienie zarzutów przeciw wnioskowi o amortyzację z tem, że po bezskutecznym upływie powyższego terminu książeczka ta pozabawiona będzie mocy.

Sąd Okręgowy. Przemyśl, 14 października 1934. 1485

UPADŁOŚCI.

Sa 12/34. Postępowanie układowe do majątku dłużnika Arona Izaka Abenda kupca w Jarosławiu zakończono, zaś do majątku Judy Abenda kupca w Jarosławiu zastanowiono.

Sąd Okręgowy. Przemyśl, 12 listopada 1934. 1484

FIRMY.

R. H. B. X. 156. Postanowienie. Dnia 15 marca 1936. Sąd okręgowy w Krakowie, Wydział II. handlowy w sprawie firmy Krakowska Fabryka Wytrobów Metalowych Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie na podstawie zgłoszenia firmy z dnia 7 marca 1936 r. postanawia wpisać do rejestru handlowego. Nr. kolejny wpisu: 80/6. Odwołano prokurę Józefowi Ulreichowi. Udzielono prokury Frani Elsner zamieszkałej w Krakowie ul. Królowej Jadwigi L. 5. 18 marca 1936. 1479

UZNIANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 11/36. Michał Szandrowicz urodzony 21 sierpnia 1886 w Błozwi górnej mąż Justyny uczestnik wojny światowej zaginął i od roku 1918 nie daje o sobie żadnej wiadomości. Służył przy 33 pułku obrony krajowej austr., a następnie był w niewoli rosyjskiej. W celu uznania go za zmarłego wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzieleno o zaginionym wiadomości Sądowi.

Sąd okręgowy Przemyśl. 1482

T. 8/36. Malwina Solska urodzona w Kalwarji paławskiej dnia 29 lutego 1880 córka Ferdynanda i Zofji przed wojną wyjechała do Ameryki i od roku 1910 nie daje o sobie żadnej wiadomości. Celem uznania jej za zmarłą wzywa się, by do roku od ogłoszenia udzieleno o zaginionym wiadomości kuratorowi adw. Dr. Dobrzańskiemu w Przemyślu.

Sąd Okręgowy. Przemyśl, 21 marca 1936. 1481

T. 19/36. Teodor Popowicz urodzony w Wielinie dnia 21 lutego 1886, syn Grzegorza i Marii uczestnik wojny światowej zaginął i od roku 1917 nie daje o sobie żadnej wiadomości. Służył przy 90 pułku piechoty austriackiej. W celu uznania go za zmarłego wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzieleno o zaginionym wiadomości Sądowi.

Sąd okręgowy Przemyśl. 1480

T. 32/36. Józef Konarski, urodzony 3 marca 1890 w Kłodnie Wielkim jako żołnierz austriacki zaginął. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś, o ile żyje winien w ciągu 6 miesięcy donieść Sądowi o swym życiu.

Sąd Okręgowy. Lwów, 10 marca 1936. 1414

T. 18/36. Jan Zahatyński, urodzony w Przemyślu 11 września 1897, Maria Zahatńska ur. w Przemyślu 1 lutego 1904, dzieci Jana i Marii, Klemens Józef Zahatyński ur. 3 listopada 1888 w Przemyślu, Emil Zahatyński ur. w Przemyślu 20 stycznia 1891, dzieci Jana i Katarzyny, wyjechali do Nowego Jorku pierwszy w 1902 a dalsze w 1903 roku i od 1905 roku niema o nich wiadomości. W celu uznania ich za zmarłych wzywa się, by do roku od ogłoszenia udzieleno wiadomości o nich sądowi lub kuratorowi adwokatowi Dr. Drzewickiemu w Przemyślu.

Sąd Okręgowy. Przemyśl, 1 kwietnia 1936. 1483

SPADKI.

V. A. 384/35. Edykt. Julja I-o Oryszczak II-o Wozna ze Solonki zmarła 11 marca 1935 z pozostawieniem pisemnego kodycyłu. Sądowi nie jest wiadomem czy pozostali po niej dziedzice i dla tego zamianował kuratorem spadku Dra Romana Krzysztańskiego adwokata we Lwowie. Kto zamierza zgłosić roszczenie do spadku wzywa się o tem donieść Sądowi w ciągu jednego roku od dnia dzisiejszego i swe prawa wykazać, gdyż po upływie tego czasokresu spadek będzie wydany osobom wykazującym swe prawa, a w braku tychże Skarbowi Państwa.

Sąd grodzki zamiejski Oddział V. We Lwowie, dnia 3 lipca 1935. 1501

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

WALASZEK FELIKS unieważnia skradzione: legitymację urzędową nr. 924 Tymczasowego Wydziału Samorządowego w likwidacji we Lwowie, oraz książeczkę wojskową PKU. Lwówmiasto. 1464